

Lwowa, odbył się w sali Szkoły rzemiosł budowlanych przy udziale 25 uczestniczek.

Kurs miał trwać sześć tygodni, na ogólne żądanie jednak miejscowych czynników i uczestniczek przedłużyła Liga Pomocy przemysłowej czas jego

bywa zachwyt widza plastyką rysunku i szczerością w naśladowaniu natury. Aby mózgi tę naturę na płótnie odtworzyć, nie naśladowując jej niewolniczo, musi malarz żyć się z nią, umieć ją odczuć i rozumieć. W ten sposób bowiem tylko potrafi wczu-

Jest to jedna z nielicznych szkół, które mogą służyć za wzór malarskich szkół w przyszłości.

W dzisiejszym numerze podajemy ilustracje dwóch sal rysunkowych.



Budowa kaplicy w Zalesiu.



Praca narodowa na kresach:

Kościół i plebania w Nowosiółce.

trwania na dwa miesiące. Uroczyste zamknięcie kursu odbyło się przy współudziale przedstawiciela zarządu głównego Ligi Pomocy przemysłowej pana dra Witolda Lewickiego, który równocześnie otworzył wystawę prac uczestniczek kursu.

Kurs kroju i szycia w Jarosławiu zyskał sobie ogólne uznanie, czego najlepszym dowodem żądanie miejscowego Towarzystwa Pomocy przemysłowej, by zarząd główny Ligi ponowił kurs w najbliższym czasie.

Nowoczesna szkoła malarska w Londynie.

Sztuka malarska, poza impresją duchową, która odzwierciedla się w twórczości kompozycyjnej, zdo-

wać się w nastroje, jakie w naturze tworzy przebudne podłoże rzeczywistości, a które są zarazem jakby jej piękną dekoracją.

Szkoły malarskie największy nacisk kładą na to, aby swym uczniom umożliwić jak najczęstsze zbliżenie się z naturą. Do tego celu służą wycieczki malarskie, oraz studia w plenerze. Są to jednak zazwyczaj rzeczy bardzo kosztowne, wobec czego trudno zastosowywać je na szerszą skalę.

Na nadzwyczajną rzecz zdobył się malarz angielski, znany specjalista na polu malarstwa zwierząt, M. F. Calderon. Otworzył on mianowicie szkołę malarską w której wszystkie modele są żywymi zwierzętami. Przy szkole znajduje się mały ogród zoologiczny, który dostarcza wzorów do sal rysunkowych.

Praca narodowa na kresach.

Zarówno na zachodzie, jak i wschodzie ludność polska, rozrzucona wśród obcej narodowości, narażona jest na wynarodowienie. Toteż praca „na kresach” jest jednym z ważniejszych obowiązków narodowych, który musimy wypełniać nie tylko na Śląsku, ale i we wschodniej Galicyi, gdzie niejednokrotnie mniejszości polskie są skazane na zagładę.

Jedną z takich oaz polskich, do niedawna ogromnie zaniedbanych pod względem narodowym, jest wioska Nowosiółka nad Zbruczem, przy samej granicy rosyjskiej położona.

Mało kto o tej wiosce słyszał a temwięcej nią się zajmował, nic też dziwnego, że wszystkie niemal rodziny zapomniały swej mowy ojczystej. Dopiero



Nowoczesna szkoła malarska w Londynie: Sala do modelowania poszczególnych części ciała zwierzęcego.